

PRACA ZBIOROWA POD REDAKCJĄ
prof. dr. hab. Włodzimierza Jastrzębskiego

100 LAT SPORTU NA KUJAWACH I POMORZU

**CENTRALNY OŚRODEK
INFORMACJI TURYSTYCZNEJ
ODDZIAŁ W BYDGOSZCZY 1993 r.**

**100 LAT
SPORTU
NA KUJAWACH
I POMORZU**

Tenis ziemny

Okręgowy Związek Tenisowy obejmował swoim działaniem obszar województw bydgoskiego i toruńskiego (do 1975 r. również woj. wrocławskiego).

Prezisi:

- 1957 — 1965 r. — Tadeusz Borowski,
- 1965 — 1969 r. — Jerzy Marcisz,
- 1969 — 1970 r. — Tadeusz Giżejowski,
- 1972 — 1974 r. — Tadeusz Borowski,
- 1974 — 1975 r. — Zbigniew Papierkowski,
- 1976 — 1980 r. — Tadeusz Borowski,
- 1980 — 1981 r. — Tadeusz Giżejowski,
- 1981 — 1986 r. — Wiktor Szmyt,

Prezesem honorowym OZT był od 1973 r. Tadeusz Borowski (zm. w 1987 r.).

Kluby:

- 1957 r. — GKS „Polonia”, WKS „Zawisza”, KKS „Brda”, KS „Gwiazda”, KS „Pafaro”, „Start-Astoria”, „Start-Wisła” Toruń, „Start” Grudziądz, KKS „Gopłania” Inowrocław.
- 1986 r. — GKS „Polonia” Bydgoszcz, KKS „Gopłania” Inowrocław, „Start-Wisła” Toruń, „Start” Grudziądz.

W drugiej połowie lat pięćdziesiątych i pierwszej lat sześćdziesiątych tenis ziemny rozwijał się w dawnym „wielkim” województwie bydgoskim bardzo burzliwie. Powstawały nowe korty, m.in. w kompleksie Parku Sportowego Wojska Polskiego. Fakt ten stał się impulsem do powołania, za przyczyną wielkiego przyjaciela sportu, ówczesnego dowódcy POW gen. dyw. Zygmunta Huszczy, sekcji tenisowej w WKS

„Zawisza”. Silny zespół tenisistów „Zawiszy”, złożony przede wszystkim z zawodników odbywających zasadniczą służbę wojskową, odniósł swój największy sukces kwalifikując się do ćwierćfinałów drużynowych mistrzostw Polski. Zawisza występował wtedy w składzie: Wojciech Joachimowski, Maik i Sławomir Wronkowski. Nowe korty powstały na terenie Gwardyjskiego Parku Sportowego „Polonia” oraz w bydgoskiej dzielnicy Wilczak.

W 1968 r. do II ligi awansował zespół GKS „Polonia” uzyskując w latach 1969-1972 kolejno miejsca: V, IV i II. W brązowym spotkaniu z przedostatnią drużyną ekstraklasy „Nadwiślaninem” Kraków bydgoszczanie odnieśli zwycięstwo w stosunku 4:3 i po raz pierwszy w dziejach pomorskiego i kujawskiego tenisa awansowali do I ligi. Sukces ten wywalczył zespół w składzie: Regina Kozłowska, Henryk Drzymalski, Czesław Szewczyk, Zbigniew Wiśniewski i Tomasz Sobieszczański — trener Henryk Hoffman. Poloniści grali z powodzeniem w ekstraklasie zajmując w latach 1972-1984 miejsca od IV do VIII. W 1984 r. po różnych kontrowersyjnych decyzjach władz Polskiego Związku Tenisowego „Polonia” zrezygnowała z gry w polskich ligach.

Największy sukces w rozgrywkach drużynowych juniorów uzyskała młodzież toruńskiej „Wisły”, zdobywając w 1962 r. tytuł mistrza Polski. Aż 22 lata trzeba było czekać na ponowne drużynowe mistrzostwo Polski w konkurencji juniorów. Zdobyla je w 1984 r. drużyna „Gopłanii” Inowrocław. Juniorzy tego klubu obronili tytuł mistrzowski w 1985 r.

Po wycofaniu się drużyny seniorów GKS „Polonia” z rozgrywek drużynowych seniorów, tenis pomorsko-kujawski nie miał swego przedstawiciela w ekstraklasie. Natomiast w 1985 r. awans do II ligi wywalczyła drużyna „Gopłanii”. Nieco inaczej układały się losy trzeciej w okręgu najsilniejszej drużyny — toruńskiej „Wisły”. Występowała w latach siedemdziesiątych w II lidze, aby spaść w 1982 r. do ligi okręgowej. Zespół toruńskiej „Wisły” powrócił w szeregi II ligi w 1986 r.

Niewątpliwie najlepszym tenisistą nie tylko okresu 1957-1986, ale w całej historii pomorsko-kujawskiego tenisa był Henryk Drzymalski. Wychowanek „Startu” Grudziądz, swoje największe sukcesy uzyskał w barwach „Polonii”. Pierwszy tytuł mistrza Polski seniorów Drzymalski zdobył w 1974 r. zwyciężając w finale Wojciecha Fibaka („Olimpia” Poznań). Na tych samych mistrzostwach swój drugi tytuł najlepszego w kraju wywalczył Drzymalski w grze podwójnej. Tutaj jego partnerem był Wojciech Fibak, zaś wicemistrzostwo kraju na tym championacie rozgrywanym w Bydgoszczy zdobył gwardzista z bydgoskiej „Polonii” w grze mieszanej. Jego partnerką była Zdunówna z SKT Sopot.

W 1975 r. Henryk Drzymalski powtórzył sukces w grach podwójnych. W deblu był mistrzem Polski wspólnie z Wojciechem Fibakiem, w grze mieszanej wywalczył wicemistrzostwo (partnerka Jolanta Rozala z „Olimpii” Poznań). W dalszych latach Henryk Drzymalski zdobył jeszcze pięć dalszych tytułów indywidualnego mistrza Polski (1979 r., 1980 r., 1981 r., 1982 r., 1983 r.). Sukcesy po nim przejął utalentowany junior Wojciech Kowalski („Goplania”), który uzyskał tytuły mistrza Polski w singlu w 1984 r., 1985 r., 1986 r., 1987 r.

Henryk Drzymalski był również dwukrotnie międzynarodowym mistrzem Polski (1980 r. i 1981 r.), a poza tym zdobywał w swojej karierze wielokrotnie tytuły mistrzowskie w grach podwójnych i mieszanych. Ten świetny tenisista zdobył czterokrotnie indywidualne mistrzostwo Polski w hali (1979 r., 1980 r., 1982 r. i 1983 r.).

Gwardzista z „Polonii” doszedł w singlu do ćwierćfinału Mistrzostw Europy, a w parze z Tadeuszem Nowickim („Legia” Warszawa) zakwalifikował się nawet do półfinałów Mistrzostw Europy. Henrykowi Drzymalskiemu za wybitne osiągnięcia na korcie GKKFIS nadał tytuł najpierw „Mistrza Sportu”, a później „Zasłużonego Mistrza Sportu”.

Obok H. Drzymalskiego w bydgoskiej „Polonii” wyróżniał się Czesław Szewczyk, który w 1965 r. na listach klasyfikacyjnych Polskiego Związku Tenisowego zajął drugie miejsce, zaś w 1967 r. występował w reprezentacji Polski w rozgrywkach o Puchar Galea. Czesław Szewczyk, podobnie jak Henryk Drzymalski, występował w licznych turniejach międzynarodowych w Europie oraz uczestniczył w wielkim turnieju światowym w Miami na Florydzie (USA).

Mówiąc o tenisie w bydgoskiej „Polonii” nie sposób nie wymienić sukcesów pań — Jolanty Rozali i Marzeny Sierackiej, uzyskiwanych na wielu turniejach mistrzowskich. Jolantę Rozalę uhonorowano tytułem „Mistrzyni Sportu”. Obok tych czołowych zawodniczek w kraju należy wyróżnić: Jadwigę Małyk — 10-krotną mistrzynię okręgu w latach 1954-1971 oraz inną „polonistkę” Reginę Kozłowską-Sokołowską, która sześciokrotnie zdobywała mistrzostwo okręgu w kategorii senierek (1979-1986), a poprzednio była pięciokrotną mistrzynią okręgu w kategorii junierek.

Jednym z najstarszych, w ostatnich latach, najprężniejszym ośrodkiem „białego sportu” — stał się Inowrocław — ściślej mówiąc — KKS „Goplania”. W Inowrocławiu wychowało się wielu uzdolnionych zawodników i zawodniczek, co jest w dużej mierze zasługą niestrudzonego szkoleniowca Jerzego Gumuły. A oto najważniejsze osiągnięcia „Goplanii” w omawianym tu okresie 1957-1986.

Już w sierpniu 1957 r. „Goplania” walczyła o awans do I ligi (drużynowe mistrzostwa Polski). W pierwszym spotkaniu inowrocławianie wygrali z „Concordią” Piotrków Trybunalski 5:2, ale w decydującym spotkaniu „Goplania” przegrała ze „Spartą” Warszawa 1:6.

Listę najlepszych pomorsko-kujawskich tenisistów ogłoszoną przez OZT w Bydgoszczy za 1957 r. otwierał J. Gumuła przed Z. Jaźwierskim (obaj „Goplania”). W lipcu 1962 r. H. Wódczakówna z „Goplanii” zajęła na ogólnopolskiej liście VI lokatę w kategorii junierek. W 1971 r. „Goplania” zdobyła drużynowe mistrzostwo okręgu i próbowała (bez powodzenia) wywalczyć awans do II ligi.

Na początku lat osiemdziesiątych pojawiła się nowa gwiazda polskiego tenisa — Wojciech Kowalski z „Goplanii”. Już w 1984 r. zdobył on złoty medal w finale OSM oraz tytuł mistrza Polski juniorów. Jednocześnie grając w mixie z koleżanką klubową B. Gumułą uzyskał drugi złoty medal i tytuł mistrzowski. Jego partnerce przypadł brązowy medal w singlu dziewcząt. „Goplania” zdobyła w punktacji generalnej turnieju tenisowego II miejsce w kraju. W 1983 r. Kowalski był wicemistrzem Polski juniorów (w hali) oraz mistrzem Polski w deblu (w parze z W. Jamrozem z Wrocławia). W 1984 r. Kowalski reprezentował Polskę w meczach z cyklu rozgrywek o Puchar Daviesa rozgrywanych z Grecją oraz Izraelem. Wywalczył również tytuł wicemistrzowski Polski seniorów (w hali) oraz mistrza kraju juniorów na kortach otwartych. Tym samym 17-letni Kowalski stał się w dziejach polskiego tenisa najmłodszym mistrzem kraju.

Te sukcesy oraz wyjątkowe uzdolnienia do gry na korcie sprawiły, iż Wojciech Kowalski po różnych perturbacjach, znalazł się w 1985 r. w słynnej międzynarodowej szkole Nicka Bolletteriego usytuowanej w Stanach Zjednoczonych. W tej elitarnej szkole zgrupowani byli najbardziej utalentowani juniorzy świata. Będąc w tym tenisowym uniwersytecie za sprawą belgijskiego sponsora (firma „Snaueart” — produkująca sprzęt tenisowy), Kowalski znacznie poprawił swoje umiejętności, „ograł się” w wielu międzynarodowych turniejach różnej rangi i znaczenia oraz nabrał dużego doświadczenia. Równolegle Kowalski reprezentował kraj w meczach daviscupowych przeciwko Zimbabwie, o Puchar Galea, uczestniczył w turnieju juniorów w Wimbledonie i mistrzostwach Europy juniorów.

Obok Wojciecha Kowalskiego, który w połowie lat osiemdziesiątych należał bez wątpienia do ścisłej polskiej czołówki, będąc wielokrotnie najlepszym w kraju — w „Goplanii” pojawiły się inne młode zawodniczki i zawodnicy, triumfatorzy

finałów kolejnych ogólnopolskich spartakiad młodzieży. Niewątpliwie najzdolniejszym z tej grupy był Mikołaj Łuczak. W 1985 r. w Grand Prix Polski Seniorów zajął trzecie miejsce na turniejach w Poznaniu i Stalowej Woli. Łuczak miał wtedy zaledwie 14 lat! Młodzież „Goplanii” uzyskała dwa tytuły drużynowych mistrzostw Polski juniorów w 1984 r. i 1985 r. Ten wielki sukces wywalczyli: Beata Gumuła, Wojciech Kowalski i Mikołaj Łuczak.

Tradycyjnie w Bydgoszczy, Toruniu i Inowrocławiu rozgrywano co roku wiele ogólnopolskich turniejów towarzyskich. Niektóre z nich mają wieloletnią tradycję, inne organizuje się okazjonalnie, niektóre nie przetrwały nawet kilku sezonów.

Mimo, iż na terenie okręgu pomorsko-kujawskiego ostały się w dwóch województwach zaledwie cztery kluby, że wiele kortów zostało w niektórych miastach zlikwidowanych (np. w Bydgoszczy na stadionie KKS „Brda” — im. Stanisława Lehmana) — to przecież w 1985 r. w klasyfikacji centralnej, prowadzonej przez Polski Związek Tenisowy, „Goplania” zajęła znakomite V miejsce wśród klubów całego kraju, a OZT w Bydgoszczy — czwartą lokatę za Katowicami, Warszawą, Wrocławiem na 21 sklasyfikowanych okręgów tenisowych w Polsce.

Tenis ziemny

Założony 31 marca 1945 r. Bydgoski Klub Sportowy przy Zarządzie Miejskim, już w następnym miesiącu utworzył sekcję tenisa ziemnego. Jej kierownikiem została Jadwiga Jędrzejowska, wicemistrzyni Wimbledonu w 1936 r., mieszkanka Bydgoszczy w latach 1945-1948. J. Jędrzejowska miała w 1945 r. 33 lata. Przed wojną osiągnęła znakomite wyniki na wielkich turniejach światowych. W 1936 r. zajmowała trzecie miejsce na listach światowych. W latach 1936-1937 była pierwszą w plebiscytach „Przeglądu Sportowego”. W 1937 r. została laureatką Państwowej Nagrody Sportowej. W Polsce jako tenisistka liczyła się już w 1927 r., a na świecie — od początku lat trzydziestych. Wojnę J. Jędrzejowska przeżyła w Warszawie. Po upadku powstania zamieszkała w Żyrardowie, skąd przybyła do Bydgoszczy w marcu 1945 r. Na początku 1949 r. J. Jędrzejowska-Gallert przeniosła się do Katowic, gdzie występowała w „Pogoni”. Była 65-krotnie mistrzynią Polski w grze pojedynczej, podwójnej i mieszanej (1927-1966) i 28-krotnie międzynarodową mistrzynią Polski (1931-1969), międzynarodową wicemistrzynią USA w 1936 r. w grze pojedynczej, międzynarodową mistrzynią Francji w 1939 r. w grze podwójnej i wicemistrzynią w grze pojedynczej, mistrzynią Londynu, Węgier, Austrii, Irlandii Pn., Anglii i Walii w grze pojedynczej oraz mistrzynią Włoch w grze mieszanej. Mistrzyni sportu — w 1977 r. została laureatką nagrody im. J. Kusocińskiego. Zmarła 28 lutego 1980 r. w Katowicach.

Pierwsze, jak odnotowała ówczesna prasa, zawody tenisowe w Polsce, odbyły się na kortach w inowrocławskich Solankach 20 maja 1945 r. Udział w nich wzięli zawodnicy z Bydgoszczy, Inowrocławia i Poznania, a wśród nich J. Jędrzejowska. Wyróżnili się wówczas: Fraszewski i Adamski z Poznania oraz dobrze zapowiadający się, według ówczesnych opinii, H. Cerecki z Inowrocławia.

Dnia 17 czerwca 1945 r. BKS z Bydgoszczy spotkał się ponownie z Inowrocławskim Klubem Lawn-Tenis, wygrywając w stosunku 4:1. J. Jędrzejowska, mimo przebytej niedawno choroby, wykazała podczas spotkania dobrą formę. Na początku lipca 1945 r. odbył się w Sopocie turniej tenisowy, zorganizowany przez KS „Odwet”, z udziałem zawodników z Bydgoszczy, Gdyni i Krakowa. J. Jędrzejowska została zwy-

ciężczynią turnieju. Jeszcze w lipcu w udzielonym wywiadzie powiedziała m.in.: „... ubytek 22 kilogramów wagi daje mi się porządnie we znaki, lecz co robić, wojna nie mnie jedną tak zniszczyła”.

W dniach od 25 do 30 września 1945 r. odbył się otwarty turniej tenisowy o mistrzostwo miasta Inowrocławia i Kujaw. Niespodziewanie pierwsze miejsce zajął Kończak z „Pogoni” z Katowic. W grze pojedynczej pań triumfowała J. Jędrzejowska, w grze mieszanej — J. Jędrzejowska i Cerecki, a w grze podwójnej panów — para Bratek i Leżon. W przeprowadzonych jednocześnie mistrzostwach miasta panów wygrał H. Cerecki, a pań — Wróblewska, a w grze podwójnej panów — bracia H. i W. Cereccy, a w grze mieszanej — Waniorkówna i W. Cerecki.

W Bydgoszczy turniej tenisowy, z udziałem najlepszych miejscowych rakiety, odbył się w październiku 1945 r. z okazji Dnia Milicjanta. W grze pojedynczej pań zwyciężyła łatwo J. Jędrzejowska, w singlu panów Maksymilian Stęszewski, w grze mieszanej wygrała para J. Jędrzejowska i Gallert, a w podwójnej panów — M. Stęszewski i Dudziński.

Dnia 26 listopada 1945 r. „Ziemia Pomorska” doniosła, że „najruchliwsza sekcja tenisowa TUR w Inowrocławiu sklasyfikowała tenisistów pomorskich”, uznając za najlepszego zawodnika Cereckiego I z TUR z Inowrocławia. Na następnych miejscach znaleźli się: Cerecki II z TUR z Inowrocławia, Szumiński z BKS „Polonia” z Bydgoszczy, Bajtała z Inowrocławia i M. Stęszewski z ZWM „Zryw” z Bydgoszczy.

W połowie maja 1946 r. z inicjatywy bydgoskiego Milicyjnego Klubu Sportowego reprezentacja miasta (J. Jędrzejowska, M. Stęszewski i Szumiński) spotkała się z tenisistami z Poznania. Wygrali goście stosunkiem 8:3 punktów. Z kolei mecz tenisa ziemnego pomiędzy drużynami Inowrocławia i Bydgoszczy, który odbył się 10 czerwca 1946 r., zakończył się zwycięstwem inowrocławian w stosunku 5:2. Inowrocław reprezentowali: Jaggi, S. Zamecki, Cerecki, Ponieważ i J. Małecki, a Bydgoszcz m.in. M. Stęszewski i Szumiński.

Według ocen dziennikarskich (z połowy czerwca 1946 r.) poziom gry wiosną tego roku znacznie się podniósł w stosunku do sezonu poprzedniego. Wśród zawodników, poza oczywiście J. Jędrzejowską, wyróżniali się: Cerecki, M. Stęszewski, Szumiński, Dudziński i Nowak. Para M. Stęszewski i Szumiński uważana była za najsilniejszą na Pomorzu, po zwycięstwie nad parą Cerecki i Małecki. Brak piłek utrudniał zawodnikom racjonalne treningi. Odczuwano to mocno, podobnie jak w 1945 r., gdy piłka tenisowa kosztowała 500 zł i więcej. Mimo to notowano jednak na Pomorzu wzrost zainte-

resowania tenisem ziemnym.

W pierwszej dekadzie sierpnia 1946 r. w zawodach o mistrzostwo Polski Bydgoszcz (m.in. Bojanowski, M. Stęszewski, Szumiński, Nowak, Bogaczyk i Kapczyński) przegrała z Sopotem w stosunku 8:1. Dnia 18 sierpnia 1946 r. zaś KS „Goplania” Inowrocław spotkała się na własnych kortach z KS „Ostrowią” Ostrów Wielkopolski. Zwyciężyli goście przewagą jednego punktu 5:4. Punkty dla „Goplanii” zdobyli: Wróblewski, Cerecki. Kolejny mecz pomiędzy obu tymi klubami, rozegrany we wrześniu, zakończył się wynikiem remisowym 5:5. Tymczasem w końcu sierpnia 1946 r. Bydgoszcz łatwo pokonała Ostrów Wielkopolski (6:1), ale w następnym miesiącu uległa Poznaniowi w stosunku 5:8. W reprezentacji Bydgoszczy w tym czasie występowali: J. Jędrzejowska, Bojanowski, M. Stęszewski, Szumiński, Nowak, Papierkowski, Gallert, Słabolepszy.

W październiku 1946 r. odbyły się otwarte tenisowe mistrzostwa Bydgoszczy. W grze pojedynczej panów triumfował Piątek z Poznania, który pokonał Mrokowskiego z Sopotu. Trzecie miejsce zajął Bojanowski, a czwarte M. Stęszewski. W grze podwójnej panów para Mrokowski i M. Stęszewski pokonała parę Piątek i Bojanowski.

W 1947 r. bydgoscy tenisiści na czele z J. Jędrzejowską występowali w barwach MKS „Partyzant”. Na przełomie maja i czerwca klub ten zorganizował turniej z udziałem zawodników z Inowrocławia i Torunia. J. Jędrzejowska pokonała wówczas Ginterową, a Beldowski Mrokowskiego. Para J. Jędrzejowska i Korneluk zwyciężyła parę Ginterowa i Beldowski. Para juniorów Kapczyński i Bogaczyk wygrała z parą Wojciechowski i Bielawski.

Tenisiści „Partyzanta” triumfowali w końcu czerwca 1947 r. podczas indywidualnych mistrzostw Pomorza (sekcja tenisowa klubu posiadała ponad 70 członków). W grze pojedynczej panów najlepszymi okazali się Bojanowski i M. Stęszewski, w grze podwójnej — para M. Stęszewski i Szumiński, a w grze mieszanej — para Kamińska — Bojanowski. W grze pojedynczej pań pierwsze miejsce zajęła Zygmankowska z Nakła, a drugie — Kamińska z Bydgoszczy. Najlepszymi byli również juniorzy „Partyzanta”, bowiem w grze pojedynczej triumfowali: Bogaczyk i Kapczyński.

W lipcu 1947 r. w półfinałach mistrzostw Pomorza „Partyzant” Bydgoszcz pokonał Toruński Klub Lawn Tenis wynikiem 9:0. W tym samym miesiącu w ramach drużynowych mistrzostw Pomorza „Partyzant” Bydgoszcz wygrał z KS OM TUR „Goplania” Inowrocław w stosunku 7:2 i w finale spotkał się z TS „Olimpią” Grudziądz, wygrywając stosunkiem 8:1.

W klubie grudziądzkim występowali: Szydłowski, Bettnerowa, Krzyżanowska, Kucharski, Landsberg, Michalak. W sierpniu 1947 r. „Partyzant” Bydgoszcz przegrał w rozgrywkach ćwierćfinałowych o drużynowe mistrzostwo Polski z „Wimłą” z Łodzi wynikiem 5:4.

We wrześniu 1948 r. reprezentant TS „Olimpia” Grudziądz Kucharski został mistrzem Pomorza w grze pojedynczej panów, po pokonaniu M. Stęszewskiego z bydgoskiej „Gwardii”. Wśród juniorów triumfował Kapczyński z „Gwardii” Bydgoszcz, który zwyciężył kolegę klubowego, Wojciechowskiego. W debłu panów wygrała para M. Stęszewski i Malinowski pokonując parę Kucharski i Cerecki.

W 1948 r. Polski Związek Lawn Tenis zaliczył „Gwardię” Bydgoszcz do zorganizowanej właśnie ligi. „Gwardii” w lidze jednak się nie powiodło, przegrała m.in. z czołowym klubem tenisowym w Polsce — SKT Szczecin (10:4).

W 1948 r. „Gwardię” Bydgoszcz, która posiadała 31 członków sekcji tenisa ziemnego, charakteryzowano jako nie mającą sobie równej w okręgu, zdobywczynię drużynowego mistrzostwa Pomorza. Junior Kapczyński już w 1946 r. zajął drugie miejsce w międzynarodowym turnieju w Sopocie, a w 1948 r. na takiej samej pozycji w turnieju o mistrzostwo Wybrzeża uplasował się junior Bogaczyk. Para Kapczyński i Bogaczyk zdobyła wówczas pierwsze miejsce. Klub posiadał więc doskonałą „narybek”.

Dnia 3 stycznia 1949 r. „Gazeta Pomorska” pisała: „Nie mamy na Pomorzu, poza Jędrzejowską, asów rakiet, nie mamy, niestety, wielu sekcji tenisowych, te jednak, które istnieją, przedstawiają dobrą klasę. Bydgoska „Gwardia” i grudziądzka „Olimpia” awansowały w ub. roku do ligi państwowej i nic im na razie nie grozi, jeśli chodzi o ewentualny spadek. Nadzieją tenisa pomorskiego są dwaj juniorzy Gwardii Bogaczyk i Kapczyński, których na giełdzie młodzieżowej wysoko się ceni”.

Inne kluby, posiadające sekcje tenisa ziemnego nie miały już większego znaczenia, jak np. TK SZS Toruń, Związkowy Klub Sportowy „Budowlani” Toruń, czy posiadające sekcję tenisową Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie. Połączenie inowrocławskich klubów „Goplanii” i „Ciuiwii” w sierpniu 1948 r. zahamowało na pewien czas rozwój tenisa ziemnego, aczkolwiek tenisiści przeszli z pierwszego klubu do drugiego. W mieście spadło czasowo zainteresowanie tenisem, korty uległy zniszczeniu.

We wrześniu 1948 r. odbył się turniej o międzynarodowe mistrzostwo Bydgoszczy. Para J. Jędrzejowska i W. Skonecki przegrała z parą węgierską Erdoedi i Katona. W grze pojedynczej pań Erdoedi pokonała J. Jędrzejowską, a w singlu panów triumfował W. Skonecki.

Tytuł drużynowego mistrza Pomorza zdobyła w 1949 r. „Gwardia” Bydgoszcz. W rozgrywkach ligi państwowej „Gwardia” trafiła jednak na najgroźniejszy zespół — SKT Sopot, przegrywając z nim w stosunku 0:12.

Do indywidualnych mistrzostw tenisowych Pomorza w 1949 r. zgłosiło się 51 zawodników z Bydgoszczy, Grudziądza, Inowrocławia, Nakła, Torunia i Włocławka. Finały rozegrano na początku października. Mistrzem Pomorza został ponownie Kucharski z „Unii” Grudziądz, który pokonał Zielińskiego z Torunia. W grze podwójnej wygrała para tenisistów bydgoskiej „Gwardii” Stęszewski i Kapczyński, zwyciężając parę Kucharski i Zieliński. Mistrzynią Pomorza pań została Zygmankowska, pokonując w finale Dennenfeld.

W maju 1950 r. „Cuiavia” Inowrocław pokonała bydgoską ligową „Gwardię” w stosunku 5:3. W barwach „Cuiavii” wystąpili bracia Cereccy, bracia Jaźwierscy, Gumuła. „Cuiavia” grała wówczas w pomorskiej klasie A. Pierwszy mecz mistrzowski 18 maja „Cuiavia” wygrała z „Ogniwo” Bydgoszcz. Jeszcze w tym samym miesiącu „Cuiavia” pokonała powtórnie „Gwardię” Bydgoszcz w stosunku 5:3.

W 1950 r., w meczu o mistrzostwo ligi, AZS Gdańsk pokonał „Gwardię” Bydgoszcz wynikiem 11:4.

W lipcu 1950 r. zawodnik bydgoskiej „Gwardii” M. Stęszewski został mistrzem tenisowym Pomorza, pokonując w finale Zielińskiego z „Budowlanych” Toruń. W grze pojedynczej juniorów Dworzyński ze „Związkowca” Włocławek pokonał Malinowskiego II z „Gwardii” Bydgoszcz. W grze podwójnej juniorów para Dworzyński i Wiśniewski z Włocławka zwyciężyła parę Malinowski II i Kostrzewski. Ten ostatni reprezentował „Unię” Grudziądz. W grze podwójnej panów para Kopczyński i Stęszewski zdobyła punkty walkowerem, bowiem nie stawiała się do gry para „Unii” Grudziądz: Kucharski i Sokołowski.

W listopadzie 1950 r. Zarząd Pomorskiego Okręgu Związku Tenisowego ustalił po raz pierwszy listę najlepszych tenisistów okręgu. Wśród kobiet pierwsze miejsce zajęła Sieradzka z „Budowlanych” Toruń, drugą była Wolakówna ze „Związkowca” Inowrocław, trzecią — Bittnerowa z „Unii” Grudziądz, czwartą — Borowska z „Ogniwa” Bydgoszcz, a piątą — Szulcówna z „Budowlanych” Bydgoszcz. Lista seniorów mężczyzn obejmowała 10 nazwisk: 1. M. Stęszewski „Gwardia”

Bydgoszcz, 2. Zieliński „Budowlani” Toruń, 3. Jaźwierski I „Związkowiec” Inowrocław, 4. Kucharski „Unia” Grudziądz, 5. Kapczyński „Gwardia” Bydgoszcz, 6. Dembiński „Budowlani” Toruń, 7. Bogaczyk „Gwardia” Bydgoszcz, 8. Lengren „Budowlani” Toruń, 9. Cerecki „Związkowiec” Inowrocław, 10. Wawrzonkowski „Związkowiec” Włocławek. Wśród juniorów kolejność była następująca: 1. Dworzyński „Związkowiec” Włocławek, 2. Malinowski „Gwardia” Bydgoszcz, 3. Gumuła „Związkowiec” Inowrocław, 4. Jaźwierski II „Związkowiec” Inowrocław, 5. Szewczyk „Ogniwo” Bydgoszcz, 6. Wojciechowski „Gwardia” Bydgoszcz, 7. Sikora „Gwardia” Bydgoszcz, 8. Wiśniewski „Związkowiec” Włocławek, 9. Kostrzewski „Unia” Grudziądz, 10. Sokołowski „Budowlani” Toruń.

W lipcu 1951 r. Z. Malinowski z „Gwardii” Bydgoszcz został okręgowym mistrzem juniorów. Mistrzynią Pomorza została także juniorka „Gwardii” Pastuszevska. Również w grze podwójnej o mistrzostwo Pomorza juniorów zwyciężyła para gwardyjska Malinowski i Wojciechowski.

W sierpniu 1951 r. „Ogniwo” Sopot pokonało „Gwardię” Bydgoszcz w stosunku 11:4, w meczu międzystrefowym o mistrzostwo Polski. Gwardziści nie odnieśli sukcesu także na szczeblu centralnym.

W 1952 r. „Gwardia” Bydgoszcz została drużynowym mistrzem okręgu. Gwardziści wygrali również pierwszy mecz międzystrefowy o mistrzostwo Polski (8:2) z „Ogniwo” Olsztyn, ale — po przegranym pojedynku z „Ogniwo” Sopot zostali wyeliminowani. Zawodnicy tego klubu zajęli jednak czołowe miejsca na liście klasyfikacyjnej sekcji tenisowej WKKF w Bydgoszczy: Stęszewski — pierwsze, a Kapczyński — trzecie wśród seniorów. Zygmankowska — drugie wśród senierek, Pastuszevska — pierwsze wśród junierek, a Malinowski i Wojciechowski — dwa pierwsze miejsca wśród juniorów.

W 1953 r. kolejny tytuł mistrza okręgu zdobyła „Gwardia” Bydgoszcz pokonując w decydującym spotkaniu „Kolejarza” Inowrocław (5:4). „Gwardię” reprezentowali: Wróblewska, Hoffman, Ciszewski i Wojciechowski, a „Kolejarza” — Mathie, Lewandowski i bracia Gumułowic.

Listy najlepszych tenisistek Pomorza za 1953 r. obejmowały tylko 3 seniorki: 1. Gumułową „Kolejarz” Inowrocław (mistrzynię Pomorza), 2. Marcinkowską i 3. Mytykówę oraz trzy juniorki: Pastuszevską, Wróblewską i Mathie. Listy seniorów i juniorów obejmowały już po 10 nazwisk. Za najlepszego seniora uznano mistrza Pomorza E. Zielińskiego z „Budowlanych” Toruń. W dalszej kolejności uplasowali się: Z. Jaźwierski, Dembiński, Stęszewski, Wojciechowski, Malinowski,

Cerecki, Szewczyk, Przybysz i Bogaczyk. Lista juniorów przedstawiała się następująco: 1. Hoffman, 2. Kamiński, 3. Cisewski, 4. Smoliński, 5. Lewandowski, 6. Gumuła, 7. Danielewicz, 8. Golec, 9. Lach i 10. Michałowicz.

„Gazeta Pomorska” z 9 listopada 1953 r. charakteryzując tenis w woj. bydgoskim, napisała m.in.: „Słabo było w roku bieżącym z imprezami i liczbą startujących w nich zawodników”.

Wielkie sukcesy przyniósł inowrocławskim tenisistom rok 1954. Na świeżo wyremontowanych kortach otwartych ponownie w czerwcu 1954 r. zostały zorganizowane mistrzostwa Zrzeszenia Sportowego „Unia”. Bracia Cerecy z Inowrocławia zajęli w nich III i IV miejsca wśród seniorów. W tym czasie działała w Inowrocławiu także sekcja tenisowa „Kolejarza”. Zieliński z tego klubu został mistrzem Pomorza, a zespół „Kolejarza” — drużynowym mistrzem Pomorza na rok 1954. Tenisiści „Kolejarza” rozpoczęli też rozgrywki o wejście do I ligi. Własne korty w Inowrocławiu posiadała już nie tylko „Unia”, ale i „Kolejarz”.

Za najlepsze tenisistki woj. bydgoskiego w 1954 r. uznano wśród senierek zawodniczki: Mytyk z „Budowlanych” Bydgoszcz, Gumułę z „Kolejarza” Inowrocław, Kostrzewską z „Unii” Toruń i Mathie z „Kolejarza” Inowrocław, a z juniorów: U. Królczyk z „Kolejarza” Inowrocław, K. Królczyk z tego samego klubu, M. Rakowską z „Budowlanych” Bydgoszcz i B. Rakowską z tego samego klubu. Kolejność wśród mężczyzn — seniorów przedstawiała się następująco: 1. Zieliński „Kolejarz” Inowrocław, 2. Jaźwierski z tego samego klubu, 3. Wojciechowski „Budowlani” Bydgoszcz, 4. Stęszewski z tego samego klubu, 5. Przybysz „Unia” Ciechocinek, 6. Malinowski „Budowlani” Bydgoszcz, 7. Szewczyk z tego samego klubu, 8. Bogaczyk „Unia” Toruń, 9. Dembiński z tego samego klubu i 10. Cerecki „Unia” Inowrocław. Najlepszymi juniorami byli wówczas: 1. Lewandowski z „Kolejarza” Inowrocław, 2. Kamiński z „Unii” Ciechocinek, 3. Hoffman z „Budowlanych” Bydgoszcz, 4. Gumuła z „Kolejarza” Inowrocław, 5. Michałowicz z tego samego klubu.

Zawodnicy „Kolejarza” — „Goplanii” z Inowrocławia, podobnie jak w 1954 r. tak i w 1955 r. zostali drużynowym mistrzem Pomorza (Gumułowa, Zieliński, Jaźwierski, Lewandowski i juniorzy Gumuła, Królczyk i Michałowicz).

W lipcu 1955 r. po raz drugi mistrzynią Pomorza junierek została Urszula Królczyk z „Kolejarza” Inowrocław, przed Michalińską ze „Startu” Toruń. Mistrzem i wicemistrzem Pomorza juniorów byli zawodnicy inowrocławskiego „Kolejarza”: Michałowicz i Gumuła.

W sierpniu 1955 r. tenisiści z Inowrocławia zdobyli trzy tytuły mistrzów Pomorza: w grze pojedynczej kobiet triumfowała Gumułowa z „Goplanii” przed Mytykówną z „Budowlanych” Bydgoszcz, w grze pojedynczej mężczyzn pierwszym był Zenon Jaźwierski z „Goplanii”, w grze mieszanej pierwsze miejsce zajęła para Gumułowa i Jaźwierski, a drugie w grze podwójnej mężczyzn: Zieliński i Jaźwierski. Drużyna „Goplanii” z Inowrocławia, podobnie jak w 1954 r., tak i w 1955 r. walczyła o wejście do I ligi.

Za najlepsze tenisistki 1955 r. uznane zostały: 1. Gumułowa z „Goplanii” Inowrocław, 2. Mytykówna z „Budowlanych” Bydgoszcz, 3. Kostrzewska ze „Startu” Toruń i 4. Bittnerowa ze „Startu” Grudziądz. Wśród mężczyzn na pierwszym miejscu sklasyfikowano Z. Jaźwierskiego z „Goplanii” z Inowrocławia, na drugim Przybysza z „Unii” z Ciechocinka, na trzecim — Cereckiego z „Unii” z Inowrocławia, na czwartym Stęszewskiego, a na piątym — Malinowskiego. Ostatni zawodnicy reprezentowali „Budowlanych” Bydgoszcz. Wśród junierek dominowały zawodniczki „Goplanii” z Inowrocławia, siostry Królczyk, Ciepielska i Mazur. Drugą na liście była Michalińska ze „Startu” Toruń. Wśród juniorów pierwszy był Lech, a drugi — Gumuła. Obaj z „Goplanii” Inowrocław. Trzeci był Follecher z „Unii” Inowrocław, czwarty — Smoliński i piąty — Kołakowski. Ostatni dwaj zawodnicy reprezentowali „Start” Toruń.

W sierpniu 1956 r. mistrzynią Pomorza została Gumułowa z „Goplanii” Inowrocław, wicemistrzynią — Mytykówna z „Budowlanych” Bydgoszcz. Trzecie miejsce zajęła Kostrzewska ze „Startu” Toruń, a czwarte — Bittnerówna ze „Startu” Grudziądz. Wśród mężczyzn pierwszy był Stęszewski z „Budowlanych” Bydgoszcz, drugi — Bojanowski ze „Startu” Toruń, trzeci — Przybysz z Ciechocinka, a czwarty — Dębiński ze „Startu” Toruń.

W 1956 r. „Budowlani” Bydgoszcz należeli do tych klubów okręgu, których zawodnicy zajmowali czołowe miejsca na listach najlepszych tenisistów Pomorza. Wśród senierek Mytykówna była druga, Marcinkowska — piąta, Meredzińska — ósma, a Falkowska — dziewiąta. Wśród mężczyzn w pierwszej dziesiątce tenisistów Pomorza znaleźli się: Stęszewski, Malinowski i Hoffman.

Z powyższego przeglądu widać, że najlepszych tenisistów w pierwszym dwunastoleciu Polski Ludowej na Pomorzu i Kujawach posiadały takie ośrodki, jak Bydgoszcz, Inowrocław, Toruń i Grudziądz. W tej ostatniej miejscowości sekcja tenisa została, niestety, rozwiązana około 1950 r. Inne ośrodki nie

miały już takiego znaczenia (Nakło, Włocławek, Ciechocinek). Tenisiści pomorscy i kujawscy, poza — oczywiście — J. Jędrzejowską, najślawniejszą polską zawodniczką, nie odnosili już znaczących sukcesów w skali krajowej.